



BIBLIOTHECA  
UNIV. JAGELL.  
CRACOVENSIS

~~565942~~  
565956

Mag. St. Dr.



565942

565956

I



Uagw Klock

- 1 Mowa Cyca S. Piwa VI miana na konsekratorzu  
Kardynałow
- 2 Kazanie przy Założeniu Sejmu Extraordy. 1767  
przez X. Krzysztofa Zorawskiego
- 3 Kazanie na pogrzebie SW Jana Hrab. Krasimskie miane  
przez Ignac. W. Ostrowskiego kazno: Sk. Młoci i kanonika:
- 4 Kazanie na pogrzebie SB. Kieżney Ję. Sottokubowey General.  
Artyll. W. S. a. m. przez X. Antonina Malinowskiego
- 5 Głowa Pastorałki J. W. J. Mł. Kie: Kapara Cieciszewskiego Ordynarza  
przy pierowszym wyjeździe do katedry Kyówskiej
- 6 Kazanie X. Zachowskiego miane pod czas dorocznego  
obchodzenia koronacy Stanisława Aug. Króla Pol.
- 7 Inemowa przy wyprowadzeniu Ciała J. O. Mł. Młodzie-  
owskiego Ordynarza W. S. i War. przez X. Godzickiego
- 8 Mowa miana pogrzebie SB. Kieżney Ję. Sottokubowey General.  
Artyll. W. S. a. m. przez X. Pomorzka
- 9 Kazanie przy Założeniu Wotyw Jub. ilew na Solenney  
Wotyw miane przez X. Ciapińskiego
- 10 Kazanie na SB. Toczny Wiel. Ję. Panny Mari. Sierakowski  
przez X. Cieciszewskiego
- 11 Kazanie na uroczystości królewskich Imion miane  
w Ję przez X. Karpowicza
- 12 Kazanie przy powitanie Grybunata przez X. hr. Zehaka
- 13 Kazanie X. Karpowicza na pierowszym zaśladowaniu powia-  
tu Sińskiego
- 14 Kazanie Karpowicza na przejeździe uroczystym Wotaw
- 15 Kazanie X. Karpowicza do Grybunata miane 1776.



Iste, qui creavit me, dedit mihi creare  
E; qui creavit me sine me, creatur me  
diante me, in Stella Cleric. cap: 15. Et  
Cap: 19. Cum ergo tanta dignitatis sit  
Sacerdos, quod Creator sit sui Creatoris,  
et totius creaturae, ipsum perdere in-  
conveniens est. Id. etiam C: 22. in anal.  
Ioh. Eyd. ad Clemens, pp: 3.

Corpus Christi defert, quocumque species  
deferunt, ut in Ventrem Canis, suis;  
aut si projicit in lutum: Alex. ab Alex.  
Par. IV. qv. 53. mem: 2. Thomas P. III.  
2v. 80. art: 3.

Corn. a Lapide in Esaj. VII. 4. 14. moraliter  
Chrūs est Emanuel. Per Verba Consecratio-  
nis verè et realiter uti transubstantiat  
panis, ita producitur et quasi generatur  
Chrūs in altari: adeo potenter et efficaci-  
ter, ut, Si Chrūs necdum esset incarnatus,  
per hæc Verba, Hoc est corpus meum,  
incarnaretur, corpusq; humanum assu-  
meret, uti graves Theologi docent.

Gabr. Biel, lect. 2. in Can. Missæ de Sacer-  
dotibus digniores sunt Legibz, Angelis,  
B. Virgine Maria, quia Christum creant.

6/

# K A Z A N I E

POD CZAS DOROCZNEGO OBCHODZENIA

K O R O N A C Y I

N A Y I A S N I E S Z E G O P A N A N A S Z E G O

STANISŁAWA AUGUSTA

K R O L A P O L S K I E G O

*Miane*

Przez J. X. SEBASTIANA LACHOWSKIEGO

*Societatis JESU,*

Kaznodzieję J. K. Mei

*Dnia 25. Listopada Roku 1765.*



W W A R S Z A W I E

w Drukarni J. K. Mei. Collegii Societatis JESU.

6



22  
194

FOR THE DOCTOR OF MEDICINE

KORONAVIRUS

STANISŁAW AUGUSTA

STANISŁAW AUGUSTA

KROLA POLSKIEGO

WARSZAWA

565947

I

WARSZAWA

1963 K 1819





*Egredimini, & videte Regem Salomonem in diademate quo Coronavit illum Mater sua. Cant: 3.*



NAYIASNIEYSZY MIŁOSCIWY PANIE. Ten widok Salomona w Koronie, co za nową dawał przyczynę poddaństwu cieszenia się? zwłaszcza że go już Ociec jego Dawid, dawno wyznaczył na Tron. Kiedy ja się *3. Reg: 1.* rozpatruję w opisie Jego Koronacyi. Znajduję bardzo wiele: nayprzód względem Osoby, która była nie tylko mądrością ale i innemi przymiotami ozdobiona, *Salomonem*. Powtórę; względem Korony, która nietylko była dopełnieniem owego dzieła, ale i znakiem nowey czci i poszanowania *in diademate*. Potrzecie; względem rąk podających, które nie tylko były bliskie, ale tak bliskie, jak Matka swoia *quo Coronavit illum Mater sua* a osobliwie względem Opatrzności Boskiej w to wpływającej, za którą szczególnie dziękuje Dawid, nie tylko *Ibidem* w ów dzień, ale i po wszystkie dni życia swego. *Benedictus Dominus Deus Israel, qui dedit hodie sedentem in folio meo.* A zatym sprawiedliwie tę Uroczystość tak rozporządza pismo, aby się ze wszystkich stron Królestwa zieżdżali;



*Egredimini; przypatrowali się albo rozpamiętywali; videte, nakoniec błogosławili Panu za te im dochowane dzieło, Benedictus qui dedit sedentem in solio.*

Jeżeli pamiętamy Panowie moi, wszystkie okoliczności, które się tak rok działy; a w czym poślednieysza może być dla Nas dzisieysza rocznica? Król mądry, Król Ukoronowany, a jeszcze od Matki swoiey Ojczyzny, jest za co dziękować Bogu. Bo w pierwszym nam umacnia rządy, co jest naywłaściwszym skutkiem mądrości; w drugim, funduje cześć w nas przyzwoitą, co jest naznaczonym od Boga długiem Korony, w trzecim, nam wraca sławę Narodu, która się naylepiey wydaie w swoim. Zgoła imie tylko odmieniwszy, daie nam równie Prawo wzywania wszystkich, *Egredimini & videte Regem in diademate, quo Coronavit illum Mater sua.* Jakoż i nie wzywani, skupiliśmy się na to tu miejsce, wszakże nie innym umysłem, tylko abyśmy sobie wspólnie dopomagali, do jednego dziękczynienia Bogu. Ale że nie możemy tak żywo znać się do tey wdzięczności, pòki pierwey nie zważemy wielkości dobrodzieystwa, zechcę ia Wam go dziś pomiarkować, według wszystkich naszych chęci, a dopiero śmiało wniesć iedną naymocnieyszą pobudkę do tego dziękczynienia.

Y oto już Panowie moi, nieodstempując od przyczyn radości Uwieńczenia Salomonowego, do przyczyn radości pamiątki Koronacyi STANISŁAWA AUGUSTA, to muszę mówić: kiedy Mądrością, Powagą. i swoim Rządcą naywięcey stoją Królestwa, a Bóg ie któremu daie, wielkie dobrodzieystwo, to 1. Punkt, więc coż się może przyzwoiciey na 2. Punkt wnosić, tylko kiedy przychodzi tego pamiątka, wielka materya dziękczynienia Bogu. Tak jest, ten cel wszystkich Uroczystości Królewskich być powinien, a mianowicie Koronacyi, które są dopełnieniem całego dzieła; Przypomi-



minać sobie pozwolone nam w nich dobrodzieystwa Boskie, *videte Regem in diademate*, i dziękować za nie Bogu *Benedictus qui dedit sedentem in solio*. Przyimiż Panie wszytkich ludzi dziś ofiary, przyimi i tę czastkę słów moich ku jednemu dziękczynieniu, i ku więkzey chwale i czci Twoiey Ad M. D. G.

## C Z Ę S C P I E R W S Z A.

Nie trzebaby mi tego dowodzić Panowie moi, że mądrością Królów naywięcey stoią Królestwa, jawna to prawda przeciwnym doświadczeniem, jak wiele ich upadało przez jey niedostatek, tak dalece że śmiał napisać Prorok, *Et quoniam non habuerunt sapientiam, interierunt propter suam insipientiam*. Ależ przecie dla poznania tey wielkości Dobrodzieystwa, komu ją Bóg pozwoli z Panujących, muszę pokazać iey potrzebę i skutek, co ona zwykła za pożytki przynosić, a zatym iak ona iedna w Rządzących, powinna nam być dostateczną pobudką do dziękczynienia Bogu.

Boruch 3.

Bo czyliż naypierwey niewiemy, że Ich Bóg obiera, Koronuie, i przymiotami zdobi, do czegoż obiera, tylko aby nam Panowali, do czegoż Koronuie tylko aby nam z władzą Panowali, do czegoż przymiotami zdobi tylko aby nam pożytecznie Panowali, otoż to ostatnie jest skutkiem iedynie mądrości Im od Boga pozwoloney, która na co się nam udziela, albo może udzielać patrzaycie. Wszak ia tu pomiiam wszystko, iedno tak się pytam. Co to iest rządzić ludzmi? - Jest to w równości natury, utrzymywać nierówność władzy, iest to przy równych przymiotach, albo ulomności innym ludziom, zniewalać przecie powinne posłuszeństwo sobie, iest to tyle modz nad ich rozumem, sercem, i obyczaiami, ile one mogą się umknąć z pod wszelkiego powo-

Sapientia 6

powodowania, a poddać się samemu tylko Bogu, *quoniam pusillum & magnum ipse fecit*. To Ludźmi. Co to jest teraz rządzić ludźmi wolnemi? Jest to w tey wolności sądzenia i rozumienia, umieć albo czasem podlegać, albo czasem sprzeciwić się, albo czasem naprostować, w tym podziale serc i umysłów na różne strony, umieć iedne utrzymywać przy jedney kupie, drugie dopiero szukać i zgromadzać; w tey niekończoney różności każdego potrzeb, a czasem i przeciwnych, temu uczyć sprawiedliwość, owemu miłosierdzie, innemu gotowość, innemu zawieszenie tym czasem wyroków, a wszakże przecie wszystkim dogodzić, tak, aby nie mówili, iż im się albo wolność ukraca, albo przystęp broni, albo sprawiedliwość interesu uymuje, to Wolnemi. Coż to jest teraz rządzić ludźmi nieco zepsutemi, i przyuczonymi do złego zażywania Praw swoich, o! mój Boże, tu dopiero jest to nateżyć wszelkiey swojej umiejętności, aby co iest złego poprawiło się bez urazy, co iest dobrego wniesło się bez nowości, aby co było nałogiem oduczyć bez gwałtu, co było prawem wciągnąć w zachowanie, aby wszystką rozpustę obrzydzić iak rzecz zgubną, a zalecić karność i porządek iak rzecz zbawienną tym skuteczniey, powolniey, iak z dziećmi, im to rzecz była zadawniona, to zepsutemi. Coż to jest na koniec rządzić ludźmi, przy swoim zepsuciu, jeszcze do tego przy uporze stojącemi. Jakiego tu, już wytrzymywania potrzeba, aby się nie zdawało okrucieństwo, już pośpiechu aby się nie zdawało pobłażanie, raz kary aby poznana była wina, drugi raz kompassyi aby mimo poszła ulomność, słowem, co tylko być może sposobów, już słodkich już przykrych, tu grunt, i iedna z naytrudniejszych szkoła, umieć ich zażywać.

O! co to za przedziwne rzemiosło rządzić ludźmi! sami osądzcie, a zatym iakiey tu mądrości potrzeba kwo-



kwoli jego sprawowaniu! W kim że ja Pan Bóg, jeżeli komu chce uczynić dobrodzieystwo składa? słuchaycie Salomona. *Vos qui delectamini sedibus & sceptris, o Reges populi diligite Sapientiam, qui praeestis populis.* Składa on ją popolicie w Królach przeto iedynie, że ludźmi władają. Y słusznie. Faraó nad bydłem nie chciał mieć, tylko dowcipnych Pasterzów, kiedy owo mówił do Jozefa: *Jeśli wiesz iż między Bracią twoją są dowcipni mężowie, uczynie Pasterzami nad bydłem moim, a iakże ludzi ma poruczać Bóg, mniey umiejetnym.* I Samuël posłany od Boga na namaszczenie którego z Synów Jesse, siedmiu, iednego po drugim kazał przed siebie sprowadzać, Eliaba, Aminadaba, Sama, i resztę innych, o każdym w osobności powiadał, nie ten, aż poki nie przyszedł Dawid, o którego przymiotach, sami się nieprzyjaciele umawiali. Co mówię? wspomniemy sobie, kiedy Królestwo Izraelskie za najszcześniejsze się miało, jeżeli nie w ten czas, kiedy w ich Rządę Salomona, Bóg wlał ową niesłychaną mądrość; zkad sami nawet Poganie mawiali, Błogosławione to Państwo, w którym albo Filozofowie Królują, albo Króle Filozofują, dla czegoż to, jeżeli nie dla iedynych pożytków, które ztąd wyniknąć mogą: jakie to jest naypierwsze, utrzymywanie ludu przy swoiey całości, mądrość to iedna potrafią, *Rex sapiens stabilimentum populi*, albo nie żalowanie pracy swoiey do wszystkiego, czy to myślenia, Czy to zabiegania, y to iedna mądrość potrafią, *Sapientiam omnium antiquorum exquireret sapiens*, albo ustawiczne obrady i naradzania się, tudzież przytomność wszelkim czwiczzeniom mądrym, i to mądrość iedna potrafią, *Ego sapientia habito in Consilio, & eruditis intersum cogitationibus.* Zgoła czas by mię uszedł, gdybym miał wszystko wyliczać, to tylko mówię, że ta mądrość jest to Matką wszystkich pożytków, które tylko na Królestwo spłynąć mogą.

*Sapien: 6.*

*Genesis: 49*

*Sapien: 6.*

*Eccle: 39.*

*Prover: 8:*

A lu.

3. Reg: 18.

Isa: 28:

Prover: 4.

A lubo wiele może mądrość z istoty swoiey, wię-  
cey iednak kiedy ią Bóg uwienieniem do powagi wy-  
niesie, uważmy po tym dobrodzieystwie *Salomonem*, i to  
drugie *in diadematē*. Rzecz iest pewna, że iako u Boga,  
wielu wezwanych a mało wybranych, tak i u ludzi tra-  
fia się, ieden czasem wybrany, a z ciężkością albo w ca-  
le nie Ukoronowany. Jak się trafiło za czasow Eliafza  
Proroka, on był iednostaynym 'głosem Boskim i ludzkim  
obranym na ten urząd, lud niesforny poszedł za Balaakiem,  
i poczał go słuchać, i pod imieniem iego wszystkie spra-  
wy swoje ważne czynić, aż musiał cudownie Eliafz  
swego charakteru popierać, z iakim pomieszaniem ludu,  
z iakim sprzeciwianiem się nieprzyiaciół trudno wymo-  
wić, aż chyba trzeba osobno czytać w Piśmie. Komu  
tedy Bóg pozwoli tey sposobności, że wszystkie dzieła  
swoie dopełni uwienieniem, o! co to za osobliwsze do-  
brodzieystwo! trzeba obranego mieć na mieyscu Boskim,  
otoż Korona znak Namiestniczey władzy iego, iako  
mówi Prorok *Corona gloriae*, trzeba się nim zaślionić we  
wszystkich przygodach *Corona inclita proteget te*, ale na co  
w szczegulności, każdą rzecz wyliczam, trzeba auten-  
tyku Boskiego, na te wszystkie nadzieie nasze, otoż Ko-  
rona iest ich dopełnieniem. pieczęcią, i naysolewniey-  
szym zaślubieniem, Króla z ludem swoim, i ze wszystkim  
szczęściem ludu swego.

I z tąd to powychodziły te Uroczytści czyli obrządki  
w uwienianiu Królów, że nie masz tey fukni, tych zna-  
ków, tych modlitw nad nim, któreby nie oznaczały za-  
wsze coś wielkiego. Widzieć go przyimującego nama-  
szczenie duchowne, to znak niewidomey iakieys mocy  
spływającej na niego, tegoż przybranego w szatę Pur-  
purową, to znak podwyższenia krwi swoiey, tegoż bio-  
rącego w Rękę miecz, to znak sprawiedliwości i postra-  
chu nieprzyaciółom, tegoż niosącego na głowie Koro-

nę,



nę, to znak chwały ziemskiej na podobieństwo niebieskiej, Tegoż piasnącego Berło i świat, to znak władzy rozkazującej ludowi swemu, Tegoż osadzonego na Tronie wyżej od wszystkich innych stopniów, to znak pośrednictwa między ludem i Kościołem, Tegoż przyjmującego przysięgę wierności, to znak Panowania bez niebezpieczeństwa wszelkiej zdrady, Tegoż rozrzucającego srebro i złoto to znak szczodrośliwości i pamiątki wiecznej, krótko mówiąc: Tegoż pełniącego co do litery wszystkie obrządki świeckie i Duchowne, a pełniącego ze wszelką religią, poddaniem się, i utrudzeniem, to znak nie tylko Prawowiernego, ale i Świętego Króla. Co my na to mówić możemy, tylko wyznać publicznie, *Minuisti eum paulo minus ab Angelis, gloria Et honore Coronasti eum.* Umnieyszyłeś nam go nieco Panie od Aniołów, ale co mówię umnieyszyłeś? i owszem wyniosłeś, bo Aniołowie nie władają ludzmi, *omnes enim administratorii sunt spiritus,* i uwienczyłeś Go chwałą i czcą, a tym samym zakończyłeś, wszystkie nasze boiaźni. i ufundowałeś powagę. Psal. 8.

Chwała Bogu. Tego też Bóg chce po nas, wystawiając nam Królów w Koronie *in diademate.* Ale już też nikomu nie może więcej dogodzić, jak kiedy po mądrym, i Ukoronowanym wystawi swego. *quo Coronavit eum Mater sua* to naywiększe Dobrodzieystwo. Wystawiwszy mądrego każe nam Go szacować, przybrawszy w Koronę każe nam się Go bać, oddawszy iak swego każe nam Go miłować. Przez mądrość zniewala szacunkowe posłuszeństwo, i tym dogadza naszemu rozumowi, przez Koronę nagina poddane posłuszeństwo, i tym dogadza naszej woli, przez swego wrzuca synowskie posłuszeństwo, i tym dogadza naszej miłości. Pierwsze nam Go czyni nayspołobniejszy do rządzenia, bo mądrość umie około ludu radzić, drugie Królem w rządzeniu.

bo Korona powinna się poważać, trzecie Oycem w sprzyjaniu, bo ieden z pomiędzy swoich, musi pozwolić wolnieyszego przystępu. A tak w tym troygu dobrodzieystw, jeżeli odbieramy w pierwszym rzecz potrzebną *Salomonem*, w drugim rzecz poważną i dopełnioną *in dādemate* w trzecim nie omylnie odbieramy rzecz ze wszystkich stron pomyślną *quo Coronavit illum Mater sua*. Czemż to, bo ktoż może znać bardziey, nasze prawa potrzeby zaślugi, dopieroż umysł obróty sposób, dopieroż przywary i trefankowe niedoiskonałości, jeżeli nie swój? a wszakże nam na tym naywięcey zależy? Potym co może być trudnieyszego w wolnym zwłaszcza Narodzie, gdzie, wszyscy się cisną, i każdego można przyiąć, jak uwięńczyć swego? Potym co może być rzadszego i dawnieyszego, jak dla tychże samych przeszkod, mimo ich naradzaniom się, cieszyć się swoim? Co mówię, i owszem widzieć dziś z Tryumfem Ich przystępowania, listy, Poselstwa kwoli naszej, winszując tey Oyczyźnie, że te dzieła które się pospolicie krwią ołprawiają, ona jak Matka, spokojnie kończy swoim i prawem *quo Coronavit illum Mater sua*.

Twoie to Boże dobrodzieystwa, twoie; znać ie po tych wszystkich radach na które żywi patrzymy, a zatym jak tu nie zawołać pełnym wdzięczności sercem. *Benedictus Dominus Deus Israel, qui dedit hodie sedentem in folio meo*. I owszem Panowie moi, ten mój był pierwszy zamiysł pobudzić Was do tego, ale że pierwsze miejsce ma pobudka niż rzecz pobudzona, i pierwey dobrodzieystwa niż wdzięczność, będzie o tym druga część Kazania.

## C Z Ę S C D R U G A

Rozumiem że nikt o tym nie wątpi, iż zawżse w miarę dobrodzieystwa, powinny mieć swoje dziękczynienia. Tak i w starym testamencie, insze były ofiary za zdrowie, insze za grze-



grzechy, infze na uproszenie czego, zawsze postaremtu ofiary, które albo błagały Boga, albo mu odwdzięczyły jęgo łaski. Jakież mu oddamy za wspomniane dobrodziejstwa? trzebaby za mądrość udzieloną w rządach podziękować. ale to podziękowanie nie wyda się tylko w pilnym zachowaniu iey wyroków, trzebaby za Ukoronowaną władzą ułlawicznie wstawiać się do Boga, ale te modlitwy nie wydadzą się tylko w należytych iey uszanowaniu, trzebaby tego zbliżenia się krwią i rodem sobie powinśzować. ale to powinśzowanie nie wyda się tylko w zupełney ku niemu wierności. Zgoła trzeba powolności na tę mądrość. *Salomonem* co będzie ofiarą rozumu, szacunku ku tey władzy *in diademate* co będzie ofiarą serca. wierności tak bliskiemu *quo Coronavit illum Mater sua* co będzie ofiarą już całych nas; posłusznych, poważających sobie. i kochających Króla.

Wszak to co do pierwszego, wraz prawie z Panem Bogiem chodzą kiedy mówi na iednym miejscu: bądźcie posłuszni Panom waszym, służąc im iako Bogu a nie ludziom. Rozbierzmy te słowa. Nayprzód nie mówi on radząc nam to, albo obojętnie podając, ale rozkazując: bądźcie. Powtórę nie mówi żeby tylko ludzcy, albo polityczni, a dopieroż broń Boże obłudni, ale posłuszni. Potrzebie nie innym iakim przeciwnym duchom, albo nieprzyjaciolom jęgo, ale właśnie Panom, i dotęgo swoim. Nareszcie służąc im tak jakby Bogu; z tą powolnością mówi *S. Paweł* *servientes* z tą szczyrością *non ad oculum*, z tym przywiązaniem *cum bona voluntate* z tą prostotą *ad Colos: 3.* *serca in simplicitate cordis* zgoła służąc im jako Panu a nie ludziom *sicut Domino & non hominibus*. To jest jedna nayprawdziwsza ofiara, której się Bóg naywięcey domaga od nas. jako niezawodnego serca znaku, kontentuie on się drzewem, ale bardziej drzewem z owocami. co to są te modlitwy nasze, które dziś przed obliczem Olta-

**Gen: 22.**

rzędw zaszczepiamy są to niejaki drzewem, a owoce jego, jest to według tych modlitw przystosowanie umysłu; tak właśnie, iako lubo się Bóg kontentował ofiarą Abrahama która była na stusie, więcej jednak jego posłuszeństwem które zostało na sercu, i dla tego co tylko za tym poszło błogosławieństwa, wszystko on przypisywał iedyney jego powolności *quia fecisti hanc rem*, czemuż to, bo wszystkim ogólnie dobrodziejstwom Boskim, powinna odpowiadać wdzięczność skutkiem, jeżeli nas tedy tą umiejętnością rządzenia Królów uszczęśliwia, nie może być prawdziwa ofiara iak rozumu, skłaniając go do powinne go posłuszeństwa, i to to jest, za to: *Salomonem*.

**Prov: 8.**

Pomyślmyż jeszcze o drugim dziękczynieniu, za te drugie dobrodziejstwo, iż nam to wszystko dopełnił Koroną *in diademate*. Mnie się zdaie nie może być przyzwoitsze, iak poważać sobie przed Bogiem te władze. Czemuż to? bo i w tym Bóg będzie odbierał powinną dla siebie część, kiedy namiestniczą głowę jego szanując, będącym szanowali tym samym tego, o którym mówi pismo *Per quem Reges regnant, & legum conditores iusti decernunt*. Nie możemy albowiem o tym powatpiwać, aby Bóg szczegulniejszym sposobem we wszystkich Zwierzochnościach nie miał mieszkać, a osobliwie w tych którym cały lud powierzony, i na których przez namaszczenie wyższa moc spływała, z kąd mówi Chrystus: kto Was słucha mnie słucha, a kto wami gardzi mną gardzi. Jeżeli tedy tym wypłacamy winną część i poszanowanie, dożyć mnie się zdaie względu na tego Boga, dla którego; i któremuśmy wdzięczność mieć powinni. Coś trochę objaśniam się w tej prawdzie, z objawienia S. Jana. Tak się trafiło; widział on iednego ezasu, że 24. starców rzuciło Korony swoje pod Tron Baranka, w tym w krócie obeyrzy się i iak gdyby te wszystkie Korony uyrzał na głowie Boskiej, *& in Capite eius diademata multa.*

**Apoc: 19.**

Tu



Tu się Was pytam? jeżeli tę Koronę rzucono pod nogi Baranka, iak one się znowu znalazły u Boga na głowie? odpowiadam: bo ten Baranek, był wyobrażeniem samego Boga, tyle zaś iemu przybywa chwały, ile my namiestniczej władzy jego czei wyrządzamy. Korony na głowie Boskiej, były dowodem jego wspaniałości, Korony u nog Baranka, były dowodem naszego upokorzenia się, o toż czy uważacie? że taż samą czeią podniosł się na ten czas Majeſtat Boski, którą od nas był ufzanywany Majeſtat ludzki.

Z tym wſzystkim gły to mówię, wſzakże nie zabraniam ſzukać innych dowodów wdzięczności ku Bogu, tylko, że ten mi ſię zdaie, iak naypodobnieyſzy temu dobrodzieyſtwu *in diademate*; tak nayrzetelnieyſzy. Ale iak wyſławiemy dobroć jego w tym, że to tego w Koronie, uczynił naſzego? *quo Coronavis illum Mater ſua*; Niechiałbym ia nie więcey, tylko abyſmy ſię byli w ten czas znaydowali, kiedy lud Boży po długim Panowaniu obcych, odebrał pierwſzego Królem ſwoim Saula. Zakrzyczeli ſwoiemi okrzykami nie-bo *clamavit omnis populus*, odnowili zgruntu cały rząd Króleſtwa, *innovemus ibi Regnum*, napozabiali niezliczoną moc ofiar *immolamus ibi victimas pacificas*, koſtca nie b ło radoſci *letati ſunt nimis*, tak dalece że zapatrzwyſzy ſię Samuel, na to im dogodzenie Boſkie, i on ſię też do nich przyłączył mówiąc: *hodie fecit Dominus ſalutem in Iſrael*. A co naybliſzſza w ten czas temu dobrodzieyſtwu było, naywięcey ſię w nich wydawała wierność, przywiązanie, i gorliwość, że za pierwſzym uyrzeniem, prawie wſzyſcy z inſtyktu naturalnego poznawali go, i nowemi uzbroieni przymierzani, nigdzie go Krókiem nie odſtapili.

Nayiaſnieyſzy Miłoſciwy Panie, nie damy ſię w tym punkcie nikomu przewyciężyć, bo iak żadne, takich dobrodzieyſtwa nie przewyſzły naſzych. Namienięm  
kró-

1. Reg: 11.

krótko, o naywiększym uszczęśliwieniu Królestw, z mądrości, władzy, i swoiey krwi w Panującym. Król iey był nayprawdziwszym widokiem, na tym tu mieyscu, przy tych świadkach, dziś rok, a może i o tey godzinie, iezeli nie Twóy Maiestat? a zatym iak niemamy ustawicznie ponawiać tych słów przereczonych *Benedictus Dominus Deus Israel, qui dedit hodie sedentem in solio*. I owszem nie przestaniemy ich nigdy, bo nam każdy dzień, tak szczęśliwego Panowania twego, przypominać ie będzie; tym miley, że z nieustającym powinszowaniem tey pamiętki, i z życzeniem mu nieśmiertelnych wieków. Wszakże rozumiem, że Bóg weyrzy na te supplikującego ludu wołania, i nie zechce nas obrać z tych wyższych pociech, które Mądry Monarcho nam przynosisz; czy to w wydobywaniu wszelkich nauk i wynalazków wyższego cwiczenia, co iest zabawą Twoiey Mądrości, czy to w utrzymywaniu równie ważnych iak dogadzaających ludowi twemu rozkazów, co iest zatrudnieniem twoiey Korony; czy to w naywolnieyszym przyśtępie każdego garnącego się do Ciebie, co iest przedsięwzięciem twoiey dobroci czy to w tylu innych Panowania Twego przymiotach, które się co dzień zdaia zbawienieysze, tyle się mówię spodziewamy, że nas Bóg nie obierze z tych peciech, bo my iak dziś, tak zawsze się gotowi zbierać do Boga, i mówić za Tobą.

Boże któryś był w ustach przy obieraniu, świadkiem przy Uwieńczeniu, bądź skutkiem dziś przy naszym prośzeniu. Boże który dla tego wzywasz abyś Koronował, dla tego Koronujesz abyś utrzymywał, utrzymuy dla tego abyś nie zasmucał. Boże który to zacząwszy czynisz początek chwały swoiey, wydoskonaliwszy uwielbienie chwały swoiey, uczyni ciągnąć to jak naydłużcy, ustawieczność chwały swoiey. A to pòty mówić będziemy do Boga, aż pòki nieuslyszemy owey od-

po-



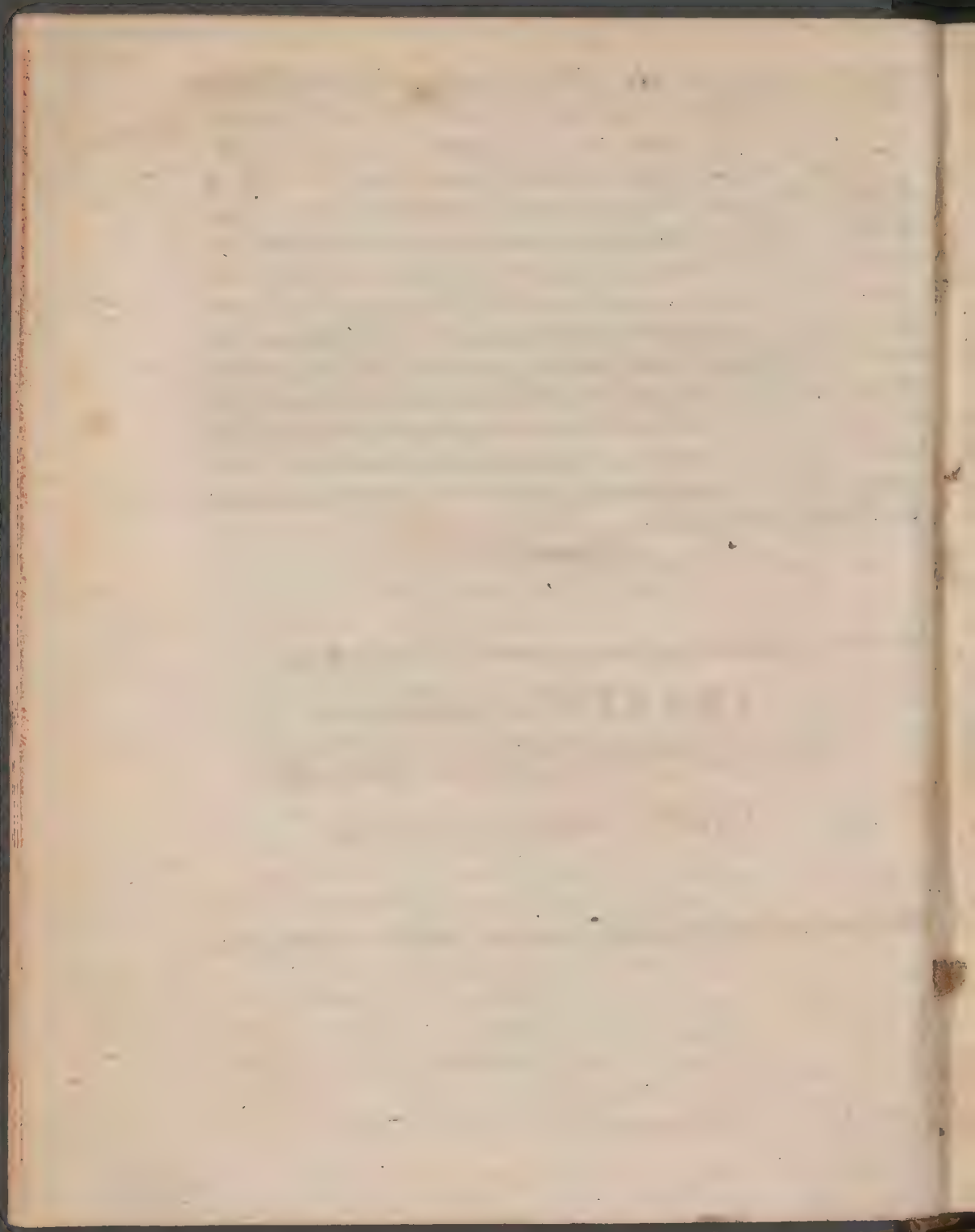
powiedzi; którą niegdyś Bóg ludowi prosiącemu także  
za Królem swoim Dawidem powiedział. *Ego ero ei in*  
*Patrem. & ille erit mihi in Filium*, Ponieważ mię tak prosi-  
cie. On Wam będzie Królem Ja mu będę Oycem, a  
Król mi Synem. *Et misericordiam meam non auferam ab eo*,  
trafią się różne okoliczności, iak więc w życiu ludzkim  
bywa, miłosierdzia mego nie umknę mu, *et stabiliam Re-*  
*gnum ejus in perpetuum* ale że to wszystko chociaż najpo-  
mólniejsze, podpada krótkości czasu i życia otoż mówi  
nakoni c Bóg, umocnię Tron iego na zawsze. O! słowa, o  
słowa! pełne dobroczynności Boskiej nad Królmi, oby Bóg  
N. Panie, na Twoiej osobie to wszystko ziścił, tak Ci  
życzy lud Twój wierny, tak Familia Twoja tak przystę-  
pujące dziś Dwory, a kiedy tak dobry początek, niechże  
za niemi i świat cały.

Amen.

Parakl2

~~~~~  
I N P R I M A T U R

FELIX TURSKI *Episcopus Helmenfis*  
*Officialis Generalis Masovice.*  
~~~~~











400 —

Biblioteka Jagiellońska



stdr0025455

